



Finansowane przez  
Unię Europejską



## Między porywem serca a sensowną pomocą

---

Zimą 2026 roku znów pokazaliśmy niezwykłą solidarność z Ukrainą. W Polsce i w Czechach ruszyły zbiórki na generatory, baterie i inny sprzęt potrzebny po kolejnych rosyjskich atakach na infrastrukturę energetyczną. Ludzie wpłacali pieniądze błyskawicznie. Organizacje szukały sprzętu, który mógłby pomóc tam, gdzie brak prądu oznacza nie tylko ciemność, ale też przerwy w ogrzewaniu, dostępie do wody, leczeniu i codziennym funkcjonowaniu instytucji.

To był ważny odruch. Ale właśnie przy takim przykładzie dobrze widać, że zakup generatora to dopiero początek, a nie koniec sensownej pomocy.

---

### Zatrzymajmy się na chwilę...

Generator wydaje się prostym rozwiązaniem. Można go kupić, przewieźć i przekazać. Tyle że sam sprzęt niczego jeszcze nie gwarantuje. Trzeba wcześniej wiedzieć, gdzie trafi, kto go podłączy, kto będzie go obsługiwał, skąd będzie paliwo, czy dana instytucja lub osoba ma warunki techniczne do jego wykorzystania i komu dokładnie ten generator ma służyć. Inaczej łatwo pomylić dostarczenie urządzenia z realnym zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego.

W Ukrainie to ma szczególne znaczenie, bo przerwy w dostawach energii nie są uciążliwą niedogodnością, ale problemem systemowym. Światowa Organizacja Zdrowia podkreślała w swoich ocenach ryzyka, że przerwy w zasilaniu zakłócają działanie krytycznego sprzętu medycznego, systemów przechowywania leków i szczepionek, usług wodno-sanitarnych i ogrzewania. To oznacza, że generator przekazany we właściwe miejsce może podtrzymywać nie tylko pracę jednego budynku, lecz także dostęp do podstawowych usług dla dużej grupy ludzi.

Właśnie dlatego tak ważne jest kierowanie generatorów tam, gdzie ich wykorzystanie będzie najszersze i najbardziej trwałe. Dobrym przykładem są szpitale, placówki opiekuńcze, wodociągi, systemy grzewcze, spółdzielnie czy centra usług społecznych.

---

### Zatrzymajmy się na chwilę...



Finansowane przez  
Unię Europejską



Ten sam typ sprzętu może albo zasilac pojedynczy obiekt bez większego planu, albo wzmacniać infrastrukturę, od której zależy codzienne życie całych społeczności. To bardzo dobrze pokazuje różnicę między pomocą przypadkową a pomocą dobrze zaprojektowaną.

Spółeczny odruch serca ma ogromną siłę. Tyle że skuteczność tej pomocy zależy od decyzji podejmowanych później — już nie w chwili zbiórki, ale na etapie wyboru odbiorcy, logistyki, instalacji i dalszego użytkowania.

Generatory wymagają ciągłości. Potrzebują paliwa, przeglądów, bezpiecznej eksploatacji i ludzi, którzy potrafią nimi zarządzać.

Dlatego sensowna pomoc nie kończy się na pytaniu, czy udało się coś kupić. Zaczyna się od pytania, gdzie ten sprzęt będzie naprawdę potrzebny i kto skorzysta z niego najszerzej.

**♥ Pomoc Ma Sens. Ta skuteczna zaczyna się od wiedzy. Zobacz co działa, a z czego warto wyciągnąć wnioski. Zapraszamy do śledzenia cyklu, w którym opowiadamy o pomocy humanitarnej i na konkretnych przykładach pokazujemy, co było skutecznym rozwiązaniem, a co zawiodło.**

—

Niniejsza publikacja jest finansowana przez Unię Europejską. Odpowiedzialność za jej treść ponosi wyłącznie Fundacja HumanDoc. Treść ta niekoniecznie odzwierciedla stanowisko Unii Europejskiej.